

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu zasądził od M. H. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 20.642,70 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.502,14 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, a ponadto nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 317,60 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej wykładni art.554 k.c. w związku z art.555 k.c. przez niesłuszne uznanie, że dwuletni termin przedawnienia roszczenia określony w art.554 k.c. nie dotyczy opłaty za nielegalnie pobrane paliwo, o której mowa w art.57 ustęp 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (Dz. U. Nr 54, poz.348);

- niezgodność niektórych ustaleń faktycznych sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, co polegało na ustaleniu za biegłym P. G., że pozwana pobierała gaz poza układem pomiarowym, w sytuacji gdy twierdzenia takie nie są poparte żadnymi dowodami, a wnioski biegłego płynące z analizy ilości pobieranego przez pozwaną gazu w przeszłości są czystymi spekulacjami i opierają się na nieprawdziwych przesłankach.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Bezzasadny jest zarzut błędnej wykładni art.554 k.c. w związku z art.555 k.c. przez niesłuszne uznanie, że dwuletni termin przedawnienia roszczenia określony w art.554 k.c. nie dotyczy opłaty za nielegalnie pobrane paliwo, o której mowa w art.57 ustęp 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne.

Roszczenie z tytułu opłaty za nielegalny pobór gazu nie jest bowiem roszczeniem z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, lecz ma charakter rekompensaty za poniesioną szkodę, czyli charakter odszkodowawczy. Zgodnie z art.57 ustęp 1 Prawa energetycznego osoba pobierająca nielegalnie gaz ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za delikt prawa energetycznego, którym zgodnie z art.3 punkt 18 Prawa energetycznego jest między innymi pobieranie gazu z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo – rozliczeniowego. Powód dochodzi zatem zryczałtowanego odszkodowania, wyliczonego zgodnie z art.57 ustęp 1 Prawa energetycznego w oparciu o obowiązujące taryfy, a nie ceny za sprzedany gaz. Na taki charakter roszczenia z tytułu opłaty za nielegalny pobór gazu wskazują orzeczenia sądów administracyjnych. Zgodnie z orzecznictwem sądów administracyjnych nielegalny pobór gazu w rozumieniu art.3 punkt 18 Prawa energetycznego, jako nieoparty na tytule prawnym, nie podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, a wypłacone w takich okolicznościach odszkodowanie, w tym w wysokości opłat określonych w taryfach nie jest wynagrodzeniem za dostawę towaru, lecz rekompensatą za poniesioną szkodę. Określone w art.57 Prawa energetycznego dwa możliwe rodzaje opłat, to jest według taryfy i odszkodowania na zasadach ogólnych, mają zatem charakter odszkodowawczy, na co wskazuje ich zamieszczenie w rozdziale „Kary pieniężne”, oraz ich istota, sprowadzająca się do rekompensaty poniesionej straty z tytułu nielegalnego poboru paliwa gazowego (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 września 2010 roku, I FSK 1543/09, Legalis, wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 sierpnia 2010 roku, I FSK 1259/09, Legalis, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 25 września 2008 roku, III SA/Wa 706/08, Legalis).

Bezasadny jest także zarzut niezgodności niektórych ustaleń faktycznych sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, co polegało na ustaleniu za biegłym P. G., że pozwana pobierała gaz poza układem pomiarowym, w sytuacji, gdy twierdzenia takie nie są poparte żadnymi dowodami, a wnioski biegłego płynące z analizy ilości pobieranego przez pozwaną gazu w przeszłości są czystymi spekulacjami i opierają się na nieprawdziwych przesłankach.

Błąd w ustaleniach faktycznych oznacza, że w stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji zachodzą sprzeczności między poszczególnymi ustaleniami, czyli, że stan ten w świetle materiału nie stanowi harmonijnej całości. Chodzi tu o błędy popełnione przy ocenie dowodów (przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów) oraz przy dokonywaniu poszczególnych ustaleń, zwłaszcza w zakresie logicznego wnioskowania. W rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania. Nie można zarzucić temu Sądowi, iż wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, czy też przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty nie potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebrany materiał.

Należy przy tym zważyć, że Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny i oceniając zgromadzony materiał dowodowy, w tym opinię biegłego P. G., nie naruszył w niniejszej sprawie zasady wyrażonej w art.233 § 1 k.c., która nakazuje, aby sąd oceniał wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, biegłymi, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania, wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami, oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich wystąpienia w danej sytuacji. Jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Należy podkreślić, iż tylko w przypadku, gdy konkluzje sądu nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym, lub, gdy wnioskowanie wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Wnikliwa analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż w niniejszej sprawie sąd I instancji oceniając materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, uczynił to w sposób prawidłowy w zakresie norm prawa procesowego i wyprowadził słuszne wnioski jurydyczne. Stanowisko pozwanej zaprezentowane w apelacji sprowadza się jedynie do polemiki z zapatrywaniami wyrażonymi w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, co jednak nie jest wystarczające dla osiągnięcia zamierzonego rezultatu w postaci wzruszenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

W szczególności należy zważyć, że o tym, iż pozwana pobierała nielegalnie gaz z pominięciem układu pomiarowo – rozliczeniowego, świadczy porównanie zużycia gazu bezpośrednio z okresu przed i po kontroli z dnia 16 listopada 2009 roku, a nie z lat 2009 i 2010. Gwałtowny wzrost zużycia gazu nastąpił bezpośrednio po kontroli. O ile bowiem od początku 2009 roku do dnia kontroli łączny pobór gazu dla całości zakładu pozwanej wyniósł 3.905 m³, o tyle od dnia kontroli do końca roku 2009, czyli przez półtora miesiąca łączny pobór gazu wyniósł 1.834 m³ (tabela, k.185). Pozwana zatem błędnie zarzuca, że wnioski biegłego zawarte w sporządzonej przez niego opinii nie są poparte żadnymi dowodami i opierają się na nieprawdziwych przesłankach. Dane dotyczące zużycia gazu, stanowiące podstawę wniosków opinii biegłego, wynikają z odczytów dokonanych i przedstawionych przez powoda, których pozwana nie zakwestionowała. Jednocześnie pozwana nie zdołała wykazać, iż biegły przyjął błędną metodę wykazania nielegalnego poboru gazu, którą stanowi stwierdzenie gwałtownego wzrostu zużycia gazu bezpośrednio po utracie możliwości jego nielegalnego poboru, w zestawieniu ze stwierdzeniem technicznych możliwości takiego nielegalnego

poboru. W takiej sytuacji opinię biegłego P. G. należało uznać za miarodajny dowód, pozwalający na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, wobec braku uzasadnionych zarzutów apelacyjnych i nie wystąpienia podstaw, które Sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu, Sąd Okręgowy na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanej jako przegrywającej w drugiej instancji, na rzecz i na żądanie powoda kwotę 1.200,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, zgodnie z § 6 punkt 5 w związku z 12 ust. 1 punkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349).

Jednocześnie na podstawie art.83 ustęp 1 i ustęp 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd przyznał biegłemu P. G. kwotę 833,33 złotych tytułem wynagrodzenia za udział w rozprawie i zwrotu kosztów podróży i noclegu, którą tymczasowo wyłożył Skarb Państwa, oraz nakazał ściągnąć tę kwotę od pozwanej M. H. jako strony przegrywającej sprawę.